GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 222. ROK 1833. SOBOTA 24 SIERPNIA

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 12 przedpołudniem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Ludwika Króla.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 2, 706	+ 12,1	+ 8.0	Zaden.	Pogoda z Chmurami	
23. 12	„ 2, 354	15,5	6,5	Pł. zachodni słaby.	Pochmurno	
3	„ 1, 893	19,3	8,2	„ „	„	Deszcz.
9	„ 1, 477	+ 12,8	+ 10,0	Zaden	„	Deszcz, Błyskawica

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

AUSTRYA.

Wiedeń 29 Lipca.

Xiąże Lwow ces. ros. rotmistrz i adjutant JO. Xięcia Feldmarszałka Paskiewicza, przybył tu onegdy z Warszawy.

Mówią, iż arcy-xiąże Ludwik sprawować będzie interessa państwa w niebytności cesarza, inni utrzymują, że J. C. M. młodszy król Węgierski; jednakże jeszcze nic urzędownie o tem nie głoszono.

Budowla wieży werownych w Lintz postępuje bardzo spiesznie; z 32 wież, które miano wystawić, ukończono już zupełnie 28, a po części także cztery ostatnie. Na samey rzece Dunaju wystawiono też podobną wieżę dla zamknięcia przechodu, gdyby tego potrzeba wymagała. W sześciu miesiącach ma bydź ta budowa ukończoną. *(G. W.)*

ANGLIA.

Londyn 27 Lipca.

Dzisieysze dzienniki podają następującą wiadomość, o pochodzeniu familii Napiera: »Ta rodzina pochodzi od dawnych Thanów z Lenox i przydomek Napier otrzymała następującym przypadkiem: Gdy w roku 1344 król Dawid II. swych poddanych do walki przeciw Anglii wzywał, hr. Lenox wysłał swego drugiego syna Donalda z należytą siłą zbroyną na woynę, a gdy w jedney walce Szkoci cofać się chcieli, Donald wyrwał chorągiew z ręki chorążego i natarł z swym oddziałem tak mężnie na nieprzyjaciela, że los walki na stronę Szkotów się przechylił i zwycięztwo wywalczyli. Poczém gdy każdy według ówczesnego zwyczaju wystąpił i z swych synów rachunek zdawał, oświadczył król, że wszyscy mężnemi się okazali, ale między innemi znayduje się jeden, który niema sobie równego (*Nac Pier*) i z tego powodu Donald, któremu należała się ta pochwała, nazwał się Napier i otrzymał w nagrodę za swe usługi ziemię Gosfield i inne dobra w hrabiswie Tife. Od niego pochodził Urchibald Napier, który w r. 1627 baronem, a w krótce potém parem mianowany został.«

Dnia 30 Lipca. — W sobotę z południa odprawiło się zgromadzenie w Tavern-London dla naradzenia się, jakby można okazać

przychylność nay właściwszym sposobem kapitanowi Napier, z okazyi odniesionego przez niego zwycięztwa nad flettą Don Miguela J. K. W. xiąże Sussex przybył o godzinie 2 i objął przewodnictwo, obok niego zasiedli admirał Codrington, kawaler de Lima, półkownik Hodges, P. Francis Burdett, P. Duncomte, półkownik Evans, P. M. Leod, P. Bulver, Dr. Bowring i wielu innych znakomitych mężów. Xiąże okazał swoją radość, widząc tak liczne zgromadzenie, zwłaszcza, iż się takowe tyczy przedmiotu który zasługuje na powszechną uwagę. — Skoro J. K. W. oznaymił przytomnym o celu zgromadzenia, mieli PP. F. Burdett, Tracy, Codrington, Tepet, Hon, Smith i Blunt, stósowne mowy tyczące się kapitana Napier; i każdy z nich wniósł postanowienie, które z powszechnem zadowoleniem przyjęte zostało i brzmią tak: »Aby prawo względem werbunków dla obcych krajów i rządów, jako przeciwne ustawie i niepolityczne, zniesione było; aby waleczny kapitan Napier powtórnie był wpisany w listę officerów angielskiey marynarki aby otworzono na cześć kapitana Napier subskrypcyą; aby tegoż wynagrodzono przez znaczny dar za jego waleczny czyn, i aby w tym celu wyznaczono komitet. Na koniec dziękował P. A. Johnson xięciu Sussex, za jego udział i rzekł: »Nayw iększą chlubą będzie dla kapitana Napier, gdy się dowie, że dostoyny brat jego władzcy, przewodniczył przy tey sposobności zgromadzeniu.» — Xiąże odpowiedział, dziękując wzajemnie zgromadzeniu, i wynurzając nadzieję, iż w tey sprawie nietylko słowami, lecz przez czyny pragnie udowodnić swoję gorliwość, otworzył subskrypcyę złożeniem 10 gwineów.

Z Alexandryi donoszą: Mehemed Ali zatrudnia się poprawą urządzeń w poddanych jego władzy krajach. Pomiędzy innemi planami miał wice-król potwierdzić plan zamienienia portu Suda, na główny skład dla handlu syryjskiego. Dał on polecenie wielu obcym inżynierom, pomiędzy temi anglikom: PP, Walhaa i Galloway aby objechali Syryą i Egipt, i wszystko spisali, coby mogło posłużyć do pomnożenia dobrego bytu tych krajów, ze względu polepszeń na korzyść wewnętrznego handlu tychże i zbudowania dróg i kanałów.

Na posiedzeniu izby wyższey d. 29 t. m. po niejakich sporach przyjęto sprawozdanie względem bilu reformy kościoła irlandzkiego a trzecie odczytanie przeznaczono na 31 t. m.

Dnia 2 Sierpnia.— Onegdy była w pałacu St. James zabawa; przy którey to sposobności P. Van de Veyer, wręczył królowi zawiadomiający list, o urodzinach następcy tronu belgiyskiego.— Pan Dedel przedstawił królowi barona Fagel.— Ces. Austryacki radca poselstwa Pan Neumann otrzymał już pożegnawcze posłuchanie.

Wczoray z południa zgromadzili się holenderscy pełnomocnicy baron Verstolk i P. Dedel, także belgiyscy pełnomocnicy posłowie Rossyi, Francyi i Pruss, tudzież austryacki nadzwyczayny poseł baron Wessenberg i lord Palmerston, w wydziale zagranicznym, gdzie się przeszło 4 godziny naradzali.

W wyższey izbie odczytano dziś na wniesienie margrabiego Landsdowne, wschodnio indyjski bil po drugi raz bez żadney przerwy. Narady nad takowym odłożono na następujący poniedziałek, w którym zamieni się izba w tayny wydział. Margrabia Clarincarde, proponował drugie odczytanie bilu centralnego, przeciwko któremu mówili biskup Londyński, hr. Glengal i lord Wynford.

Dnia 3 sierpnia.— Na posiedzeniu onegdayszém niższey izby, przedłożył Pan Roebuk wniosek o potrzebie zaprowadzenia polepszonego systematu szkół w Anglii, popierając takowy sprężystą mową, którą tak zakończył: »Poważny i rozsądny lud, jakim jest angielski, będzie umiał prawdziwie oceniać dobrodzieystwo udzielone temuż przez nasze postanowienie i udzieli nam nagrodę, którey nam naydumnieyszy z nas pozazdrości, a tą będzie: serdeczna i szczera pochwała wdzięcznego narodu.»

W prywatnym liście z Falmouth z d. 1 b. m. udzielonym przez *Times* czytamy: »Lizbońska policya wyszła z miasta, a mieszkańcy oświadczyli się natychmiast za Doną Maryą. Ten list udziela także kilka szczegółów już wiadomych,— o uderzeniu miguelistów na Oporto.

Ten attak nie był pod bezpośredniem dowództwem marszałka Bourmont, ale jednak podług jego planu i rady wykonany. Migueliści już byli wkroczyli od miasta, ale po okropney rzezi zostali wyparci.— Konstytucyoniści stracili 700 ludzi, wszyscy żałują

pułkownika Cotter, który przypadkowym wystrzałem życie postradał. Jeden pułk jazdy Don Miguela został zupełnie wycięty. Udzielamy tu list pewnego officera z Oporto wyjaśniająry ten attak: »Dnia 25 o godzinie 8 wieczorem, Bourmont uczynił swóy groźny attak i pobitym został. Natarł na nas nayprzód ze strony gościńca, a skoro tu silnieśmy go odparli, zgromadził swe siły i attakował nas ze strony wschodniey. Tu został równie silnie i stanowczo jak w pierwszym razie odparty. Po sześciogodziney krwawey walce cofnął się. Ucierpieliśmy znacznie, ponieważ wszystkie miguelistowskie bateryе koleją strzelały, gdy woysko nacierało; nasze działa wspierały nas, aż przyszło do bitwy wręcz, gdzie walka była tak natarczywa, że żołnierze po głowach kolbami się bili. Mignelistowscy żołnierze z walecznością bronili się, ponieważ byli ożywieni obecnością uzdolnionego wodza. Nasza legia cudzoziemska dotkliwe poniosła straty. Don Pedro ciągłą okazywał gorliwość, był na wielu groźnych punktach i sam z dział strzelał. Gwardya narodowa z Oporto mająca młodych kupców za officerów, dała podziwienia godne dowody swego męztwa, walczyła ona, jak osiwiali pod bronią żołnierze. O gdyby Bourmont ponowił attak, wszyscy pałamy chęcią ukończenia tey sprawy. Ponieważ nadzieja zwycięztwa w miguelistowskim woysku zniknęła, nie potrzebujemy tylko jeden attak zwycięzko wytrzymać, a nieprzyjacielskie szeregi póydą w rozsypkę.—

Gazeta *Globe* podaje następujący krótki rys woyskowego zawodu kapitana Napier, wsród ostatnich wojen. »Jako porucznik na wojenney szalupie Echo dowodził dnia 17 października 1797 r. attakiem z dwoma czołnami szalupy, i zabrał statek »*Buonaparte* z 12 działami, który stał pod samemi bateryami w wybrzeżu Lagnadille w Porto-Rico. Na brygu kanonierskim Starling miał w r. 1805 udział w zdobyciu zamku Ambleteuse. W listopadzie roku 1807 mianowany dowódzcą brygu *Rieruit* o 18 działach, uderzył dnia 5 września 1808 na francuzką korwetę *Diligence* o 20 działach i 140 osady, i pobił ją; był on przy tey walce raniony. Przy zdobyciu Martyniki w lutym 1809 uderzył z tym samym brygiem na okręt *Hotpoult* o 74 działach, i dopoty nayzacięciey bił się z nim i utrzymywał go na wodzy, aż inne okręty angielskie nadeszły w kwietniu i takowy zabrały. Jako podkapitan mianowany 1809 i jako dowódzca na korwecie *Timee* o 32 działach, wspierany przez bryg *Cephalus* zabrał dnia 21 lipca 1811 cały transport z 14 statków złożony, pod zasłoną zbroyney feluki i 11 statków kanonierskich, zostających niedaleko Infrischi. W towarzystwie *Imperieuse* o 38 działach, przedsięwziął dnia 1 i 2 listopada 1811 nadzwyczaynie zacięty attak w Polinaro; wspólnie z brygiem *Pilot* o 18 działach uderzył d. 14 maja 1812 na port Saper; jedna baterya i wieża poddały mu się na łaskę, zabrał 28 statków, baterye kazał zburzyć. Wraz z korwetą *Furieuse* o 36 działach zdobył d. 26 lutego 1813 wyspę Ponza na brzegach Neapolitańskich, od któréy otrzymał teraźnieysze nazwisko admirała *Don Carlos de Ponza*. Także na okręcie *Euryalus* o 38 działach jako dowódzca miał znaczny udział w zabraniu 22 statków d. 16 maja 1813 pod Tulonem. Nakoniec znaydował się w r. 1814 na brzegach amerykańskich przy zdobyciu Baltimore. *(G. P. S.)*

FRANCYA

Paryż 30 *Lipca*.

Podczas świetnego balu d. 27 w Tuilleryach, okazał się król kilka razy na balkonie i z okrzykami radości od ludu na dole zgromadzonego był przyjmowany. Pomiędzy niezliczonemi statkami, które w ostatnich dniach napełniały Sekwanę, widziano także długą i wązką barkę, w którey znaydowali się ministrowie marynarki i handlu i kilka dam; pierwszy hrabia Rigny, robił rudłem.

Z Chambery donoszą, iż rozkaz nadesłany z Turynu poleca wstrzymanie sądzenia jenerała Guillet.

O uroczystościach wczorayszego dnia donoszą dzienniki: »Program dni lipcowych odłożył wszystkie zabawy ludu na trzeci dzień; były to tańce, odgrywanie ulubionych sztuczek muzycznych, łowienie ryb, bezpłatne teatry, również teatry w otwartém polu, i maszty, gdzie nayponętnieysze rzeczy były zawieszane. Plac Vendôme był cały dzień zapełniony widzami, opowiadającemi sobie wzajemnie szczegóły onegdayszego poświęcenia. Na polach elizeyskich chodziło niezliczone mnóstwo ludu, wszędzie namioty, budy,

zabawy, rozrywki i igraszki wszelkiego rodzaju. Wielki czworokąt na lewey stronie Elizyjskich pól, był gustownie honorowemi bramami i wieńcami z kwiatów ozdobiony, a póżniey wieczorem oświecony. 4 orkiestry grały nieprzerwanie, albo tańce, albo koncerta, a na jednym z dwóch wielkich w otwartem polu zrobionych teatrów, dawano sztukę woyskową w którey często strzelano tańcowano, a nakoniec jedną dziewczynę wykradziono, gdy tymczasem na drugiém słoń i konie ściągnęły uwagę. — Na Sekwanie odbyło się łowienie ryb, którego uczestnicy pod białym wielkim namiotem na pokładzie okrętu »*Miasto Paryż*» suto częstowani zostali.

BELGIA.

Bruxella 5 *Sierpnia.*

Z Londynu otrzymaliśmy o wyżey wspomnionym układzie także dziś udzielania. »Król hollenderski osiągnął to przez jeden artykuł układu, że dług będzie kapitalizowany; lecz kurs, według którego ta kapitulizacya ma nastąpić, tak wysoko jest wzięty, iż bez dalszego potwierdzenia tey wiadomości, niemożemy jey zawierzyć. Cło na Skaldzie ma bydź według wartości i jakości towarów, nie zaś według miary beczkowey okrętów ustanowione.—Ten układ dalekim jest od załatwienia wszystkich pytań i zrywa całkiem główne postanowienia traktatu z 15 listopada. Ciekawi jesteśmy jak rząd belgijski takowe przyjmie.«

Wieść o śmierci lorda Durham okazała się mylną. Umarł jakiś inny lord, a ponieważ lord Durham znacznie na zdrowiu zapadł, stąd o jego śmierci fałszywe rozeszły się pogłoski.

Tuteyszy *Monitor* zawiera następujący artykuł: »Niektóre dzienniki rozszerzyły pogłoskę, jakoby naszych pełnomocników w Londynie nie dopuszczono do urzędowych konferencyi. Jesteśmy umocowani oświadczyć, że pełnomocnicy wezwani zostali na konferencyę, i na teyże przyjęci byli w stopniach pełnomocników króla Belgów i zarówno z holenderskiemi pełnomocnikami uważani.»

Independent wyraża: Podług listów z Londynu wczoray otrzymanych, możemy powtórzyć, iż akt przeznaczony do tworzenia traktatu, między Holandyą i Belgią, jeszcze nie jest ułożony. Możemy także zapewnić, że postanowienia względem Skaldy i długu, także nie są jeszcze załatwione.

Król chcąc uświetnić pamiątkę narodzin xięcia Brabancyi przez czyn łagodności, darował skazanym na karę 262 woyskowym zupełnie, a 188 innym kazał opuścić połowę kary.

Minister spraw wewnętrynych doniósł senatowi, iż uroczysty chrzest nowo narodzonego xięcia odprawi się 8 sierpnia.

Francuzcy officerowie którzy tu za zezwoleniem swojego rządu przysłani byli dla chwilowego służenia w naszem woysku, a mianowicie z 3 pułku zostającym na załodze w Antwerpii, odjechali za trzech miesięcznemi urlopami i zezwoleniem połowy żołdu.

Cholera rozszerza się od kilku dni nadzwyczaynie; chorzy się pomnażają, a przypadki śmierci są licznieysze. *(G. P. S.)*

HISZPANIA.

Madryt 23 *Lipca.*

Względem odprawioney d. 19 b. m. rady ministeryalney pod przewodnictwem króla, dowiadujemy się o następnych szczegółach: Naradę tyczącą się się spraw portugalskich, rozpoczął Pan Zea de Bermudez mową, w którey bezpośrednie wmieszanie się w te sprawy proponował, wystawiając to jako środek zabezpieczenia Hiszpanii od rewolucyi, którey drogą zarazy obawiać się należy, jeżeli dozwoli się Don Pedrowi z konstytucyą i orszakiem demokratów i republikanów w Portugalii usadowić. Minister woyny, jenerał Cruz popierał to zdanie i oświadczył, że jest w stanie 25,000 woyska wysłać do Portugalii. Po nim wystąpił minister Ofalia (były poseł w Paryżu) i przez trzy kwadranse wymownie przeciwnego bronił zdania. Wyrzekł on że Hiszpania przez wmieszanie się, którego skutku z pewnością przewidzieć niemożna, nakoniec ze strony Francyi i Anglii spowodowałaby środki, któreby wszystko, co Hiszpania w Portugalii zniweczyć pragnie, niezbędnie za sobą sprowadziły i liberalnemu stronnictwu w Hiszpanii nowey odwagi nadały. Potem skończyły się narady, nie uchwaliwszy nic stanowczego. Królowa Krystyna starała się powiększyć wrażenie, jakie mowa P. Ofalia na królu zrobiła; ztąd wieści się rozeszły o wystąpieniu Pana Zea z ministerium, co jednak okazało się mylném. *(G. P. S.)*